

Roboczy zapis rozmowy
Prezesa Rady Ministrów Tadeusza Mazowieckiego
z Sekretarzem Obrony USA D. Cheney'em
Waszyngton, 21 marca 1990 r.

Na wstępie premier T. Mazowiecki nawiązał do przewidywanej wizyty p. Cheney'a w Polsce. Wizyta ta byłaby o tyle istotna, że należy obecnie "odczarowywać" pewne dziedziny dotychczas zatrzymane. Na tym tle premier zaprosił do Gdańska i Szczecina amerykańskie okręty wojenne.

D. Cheney obiecał wysłać okręty amerykańskie z wizytą przyjaźni. Zainteresował się następnie, na tle swoich aktualnych potyczek w Kongresie, budżetem obrony w Polsce. Premier poinformował gościa o wielkości tego budżetu, a także o zamiarach restrukturyzacji i wprowadzenia do kierownictwa MON osób cywilnych. Powiedział następnie "Ważną sprawą jest uzyskanie lojalności armii wobec przemian w Polsce. Gwarantuje to osoba prezydenta i gen. Siwickiego."

Dalszy etap reform jest jednak niezbędny. Dopiero wtedy będzie możliwe podjęcie restrukturyzacji.

Szczególnie ważne dla nas jest przedstawienie armii na myślenie państwowe. W polskiej armii jest potencjalna gotowość tego przedstawienia się. Trzeba tylko zmienić mechanizm wychowawczy. Jest to proces, który wymaga czasu."

Gość zainteresował się następnie procesem przemian w kierownictwie MSW. Po uzyskaniu informacji na ten temat, powiedział: "z zainteresowaniem obserwuję ewolucję militarnej obecności ZSRR w Europie Wschodniej. Czy przewiduje pan zmianę statusu pobytu wojsk radzieckich w Polsce?".

"Tak - odpowiedział premier - z wielu powodów chcemy to zrobić spokojnie, bez ostentacji. Mamy szczególne, inne niż nawet nasi sąsiedzi, położenie geograficzne. Polska leży na

głównej linii strategicznej. Obecnie chcemy po pierwsze - uregulować zasady obecności wojsk radzieckich w RP, zwłaszcza sprawy finansowe i utrudnienia dla ludności. Po drugie - ustalić zasadę redukcji prowadzącej do całkowitego wyjścia tych wojsk". Premier nawiązał następnie do rozmów Baker-Szewardnadze i znaczenie parytetu 195 tysięcy dla redukcji obecności 430 tysięcy żołnierzy radzieckich w Polsce.

D. Cheney dał wyraz swoim nadziejom na redukcję wojsk konwencjonalnych. Premier T. Mazowiecki podzielił te nadzieje i nawiązał do odejścia od policyjnej roli wojsk radzieckich. Kontynuując powiedział: "Myślę, że intensywnie trzeba myśleć o systemie ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa. Nie twierdzą, że NATO ma ulec likwidacji. Trzeba natomiast myśleć o czymś o charakterze ogólnoeuropejskim. Nikt w Europie nie ma jasnej wyobraźni jak to ma wyglądać."

"Czy ma pan - zapytał D. Cheney - zastrzeżenie do obecności wojsk USA w Niemczech?"

W odpowiedzi premier przedstawił polskie stanowisko w sprawie neutralności Niemiec oraz podkreślił potrzebę europeizacji Niemiec.

D. Cheney stwierdził: "ZSRR jest przeciwne obecności Niemiec w NATO. Jak to będzie kształtować się w przyszłości?"

"Pod formułą neutralności - wg Gorbaczowa - odpowiedział premier T. Mazowiecki - w istocie rzeczy kryje się problem równowagi sił i znalezienia dla niej formuły". Wskazał następnie na wypowiedź Genschera, że zjednoczone Niemcy nie przesuną NATO na wschód oraz na konsekwencje przyjęcia parytetu 195 tysięcy. Następnie umieścił te sprawy w kontekście wewnętrznych uwarunkowań Gorbaczowa.

"Czyli widzi to pan także - zapytał D. Cheney - jako jego wewnętrzny problem?"

"Tak - odpowiedział T. Mazowiecki - może być zgoda na zjednoczenie jeśli nie złamie to równowagi."